

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Ksiestwa Nadnunajskie. — Chiny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, dnia 29. maja. Na budowę kościoła w Wiedniu wpłynęły do głównej kasy krajowej we Lwowie następujące dalsze składki: (Ob. N. 122 i 123 G. L.)

PP. Wachtel 6k., Berl Grün 4k., Mayer Grün 12k., Fischer, komisarz straży finansowej 1r.30k., Trautzel, respicyent straży finansowej 1r., nadzorca straży finansowej: Faciewicz 1r., Martynowicz, Newelicz i Szpott po 20k., dozorca straży finansowej: Knauber 10k., Lewicki 20k., Solecki 12k., Wachnianin 10k., Więcek 20k., hurtowi trafikanci tabaki i tytoniu: Bajdoff 1r., Czarek i Hammer po 2r., trafikanci tabaki i tytoniu: Herzman 1r., Schaffer 10k., Axelrad i Jugendfreund po 15k., Kummel 20k., Wajdmann 10k., Eber 30k., Apelberg 12k., Feder 10k., Holländer 20k., Grad 30k., Leib Schaffer 20k., Nuchim Schaffer, Schneidkraut, Weitz, Weisberg, Bieder, gorzelnik, Schmier i Jupiter komisanci i Freibaum, szafarz po 10k., Gire, gorzelnik 20k., Lippmann, komisant 10k., Kaweck, piwowar 20k., p. Myskow, nadzorca straży finansowej 1r., dozorca straży finansowej: Godlewski i Moczarski po 30k., hurtowi trafikanci tabaki i tytoniu: Rubinstein i Kurczok po 1r., Demian, trafikant tabaki i tytoniu 10k., nadzorca straży finansowej: Jarosiewicz 20k., Kozłowski 40k., Kamiński, dozorca straży finansowej 20k., Hgner, hurtowy trafikant tab. i tyt. 1r., Weisstein, trafikant tabaki i tytoniu 10k., Link, gorzelnik 10k., Hilberg, trafikant tab. i tyt. 20k., nadzorca straży finansowej: Josephowicz i Nikodemowicz po 10k., dozorca straży finans.: Bartha 20k., Olszański, Kamiński, Wojciechowski i Szamota po 10k., Szczeptański 6k., trafikanci tab. i tyt.: Kasten 6k., Lippe 10k., Schrott 4k., Hönig, Schächter i Pomaranz po 10k., Höhenberger, respicyent straży finans. 1r., Unger, kolektantka loteryi 16k., handlarze: Bursztyn 30k., Kleinfeld 1r., Fried 30k., Brenner, liwerrant Łózek 40k., Mörl, trafikant prochu 2r., handlarze: Silber i Fried po 30k., Weintraub 40k., Breuner i Huttes, dzierzawcy myta drogowego 1r., Pohl, dzierzawca akcyzy 1r., Finkelstein, dzierzawca propinacyi 1r., Kolwaj 20k.

Gmina miasta Sniatyna z miejskiej kasy 500r., Kameralna gmina Utorop 10r., pp. Hipolit Bernatowicz, właściciel dóbr Sannik 5r., Wiktor Janicki, właściciel dóbr Ostrożca 5r., Antoni Kędzierski, mandataryusz 5r., p. Władysław hrabia Badeni, właściciel dóbr Su-rochowa 50r.

Sprawy krajowe.

(Obwieszczenie c. k. ministryum finansów.)

Wiedeń, 29. maja. Odnosnie do obwieszczeń z 12. i 18. sierpnia 1852 względem uskutecznionego na rok administracyjny 1852 wykupienia obligacyi pożyczki z roku 1851 i obligacyi długu państwa, powstałych z wymiany zapadłej wygranej procentowych kuponów i pożyczki loteryjnej, podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, że dla wypełnienia objętych w §. 5. przepisów względem otworzenia pożyczki z roku 1851, i w dekreście ministra finansów z dnia 1. września 1851 uzasadnionych zobowiązań, wykupiono na rok administracyjny 1853 następujące obligacyjne kwoty na rachunek umarzającego funduszu długów państwa:

1. Z obligacyi długów państwa pożyczki roku 1851, a mianowicie:

z seryi lit. A. kapitałową kwotę . . . 689.000 złr.
a z seryi lit. B. kapitałową kwotę . . . 188.000 złr.

w ogóle kapitałową kwotę . . . 877.000 złr.

2. Z długu państwa, powstałego przez wymianę zapadłej wygranej kuponów i pożyczki loteryjnej kapitałową kwotę 315.000 złr.

(W. Z.)

(Posiedzenie c. k. akademii umiejętności.)

Wiedeń, 30. maja. Dzisiaj w południe odbyło się uroczyste posiedzenie c. k. akademii umiejętności, które pan minister spraw wewnętrznych otworzył stósowną przemową. Potem mówił prezydent akademii minister handlu i finansów p. Baumgartner o organicznym

podziale umiejętności, a nakoniec nastąpiły rozprawy historycznej i naturalno-historycznej treści.

(L. k. a.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Buda, 28. maja. Gazeta urzędowa „Pest-Ofner Ztg.“ donosi: Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 12. maja r. b. rozkazać, że istniejące dotychczas krajowe komendy wojskowe, mają zupełnie ustać i połączone będą z komendami armii.

To podaje się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że to połączenie nastąpi dnia 1. czerwea r. b., od którego-to czasu wszelkie podania adresowane dotychczas do krajowej komendy wojskowej w Budzie, expedyowane być mają do trzeciej komendy armii w Budzie.

(Abbl. W. Z.)

Wiedeń, 31. maja. Najwyższa władza policyjna nadała opróżnioną przy Lwowskiej dyrekcji policyi posadę nadkomisarza policyi Krakowskiemu komisarzowi policyi Janowi Brynkowskiemu.

(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 2. czerwea.)

Obligacye długu państwa 5⁰/₀ —; 4¹/₂⁰/₀ 84¹/₂; 4⁰/₀ 74⁷/₈; 4⁰/₀ z r. 1850. —; wylosowane 3⁰/₀ —; 2¹/₂⁰/₀ —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 134¹/₂. Wiedeńskie bank. —. Akcy bankowe 1418. Akcy kolei półn. 2240. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwojskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 775. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Ameryka.

(Obrady gabinetowe w Washingtonie.)

Nowy-Jork, 14. maja. W Wasyngtonie odbyło się w ciągu ostatnich dni kilka obrad gabinetowych, częścią nad stanowczem mianowaniem posłów dla zagranicy, a częścią względem uzbrojeń hrabi Boulbon w Kalifornii przeciw Sonora. Sądzą, że prezydent Pierce postanowił przeszkodzić tej rozbójniczej wyprawie ile możliwości, i w ogóle zamysła wystąpić przeciw wszelkiemu korsarstwu. O planach pana Boulbon slychać następujące bliższe szczegóły: Zwerbował 1200 ludzi i udaje, że ma najspokojniejsze zamiary w świecie, to jest uprawę pola i górnictwa. Co wieksza, zamysła wpoprzód jak najniższej prosić meksykańskiego gubernatora prowincyi Sonora Senor Gerdera o pozwolenie osiedlenia się. Ale jego 1200 ludzi są od stóp do głów uzbrojeni. Oprócz tego slychać o północno-amerykańskiej expedycyi dla całkiem podobnego zamiaru, i że niejaka część ludności Sonora pogląda na to przedsięwzięcie przyjaźnemi oczyma. Być może, że obie wyprawy się połączą. Pierwszym wojennym czynem Santany będzie zapewne odparcie tego najazdu. (P. Z.)

(Poczta brezylijska.)

Okręt Severn przywiózł ładunek gotówki 2000 l.; dyamenty w wartości 100.000 l. i następujące wiadomości: Buenos Ayres, 3. kwietnia. Znikła wszelka nadzieja spokojnego zagodzenia sprawy między Buenos Ayres i jenerałem Urquiza. Obie strony uzbrajają się nowo. Buenos Ayres zarzuca jenerałowi Urquiza, że tylko dla zyskania czasu rozpoczął nowe negocjacye, i aby mógł stojące w odległości wojska swoje połączyć z temi, które już przed miastem są rozłożone. Przy odpłynięciu parostatku niewiedzianno jeszcze w Buenos Ayres, czego się po jenerale Urquiza spodziewać. Ale sądzono powszechnie, że zamiast przypuszczenia szturm, będzie pustoszyć prowincye i przetnie handlowe komunikacye z głębią kraju. Sir C. Hotham zawiął na pokładzie angielskiego parostatku Locust do Buenos Ayres i przywiózł traktat handlu i żeglugi z Paraguayem. Handel w Buenos Ayres jest zatamowany. — W Montevideo obiegały pogłoski o mającej nastąpić zmianie rządu. (Abdb. W. Z.)

Hiszpania.

(Powrót ministrów z Aranjuetz. — Warunki względem puszczenia w dzierzawę mającej się wywozić tabaki i tytoniu z Hawanny do Hiszpanii i wysp Balearskich.)

Madryt, 20. maja. Prezydent ministrów, tudzież ministrowie spraw wewnętrznych i finansów powrócili z uczty w Aranjuetz dnia 14. wieczór. Jego Mość król wystąpił w uniformie jeneralskim, a nawet mała księżniczka Asturyi, którą dla pięknej, pełnej wyrazu twarzy powszechnie podziwiano, była obecna.

Gaceta zawiera warunki względem puszczenia w dzierzawę mającej się wywozić tabaki i tytoniu z Hawany do Hiszpanii i wysp

Balearskich, na lat pięć zaczawszy od 1. listopada 1853. Warunki dla kompetentów są: ażeby założyli świadectwo, że w dyrekcji depozytów złożyli milion realów w 3% papierach, które im będą zwrócone, jeżeli ich oferta przyjęta niebędzie. To królewskie rozporządzenie jest datowane z dnia 1. maja i przez ministra finansów kontrasygnowane. (W. Z.)

(Królowa Izabela przy nadziei. — Subskrypcya dla wystawienia pomnika margrabi Valdegamas.)

Madryt, 21. maja. W telegraficznej prywatnej depeszy dzienników francuskich z Madrytu zapewniają za rzecz niezawodną, że Jej Mość Królowa Izabela jest już drugi miesiąc przy nadziei.

Otworzono tu subskrypcyę dla wystawienia monumentu na pamiątkę zmarłego margrabi de Valdegamas. Pierwsza lista subskrypcyjna, na której czele stoi imię królowej, zawiera kwotę 150,000 realów. (Abbl. W. Z.)

Anglia.

(Założenie podmorskiego telegrafu między Anglią i Irlandyą.)

Londyn, 26. maja. Po wielorakich nadaremnych próbach uskuteczniiono nareszcie szczęśliwie założenie podmorskiego telegrafu między Anglią i Irlandyą. Jest tam sześć za pomocą guttaperchy izolowanych drutów, które wspólną mocną powłoką są zamknięte i przywróciły teraz komunikacyę od Donaghadee z Portpatrick. Kosztowało wiele pracy pokonać prądy iryjskiego kanału przy zakładaniu drutu i użyto do tej roboty połączonej siły trzech parostatków. Pierwsza telegraficzna depesza, posłana zaraz po wyładowaniu na angielskiem wybrzeżu do gubernatora w Dublinie, zawierała wiadomość, że się przedsięwzięcie powiodło. (A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna z Malty. — Doniesienie z Plymouth.)

Londyn, 27. maja. *Times* podaje depeszę z Malty, według której Admirala Dundas uwiadomiono, że okręta przeznaczone dla wzmocnienia jego floty przybędą do Malty d. 25. b. m.

— Z Plymouth donoszą z d. 25: Floty kanału, składająca się z okrętów „Sans Pareil“, „London“, „Prince Regent“, „Imperieux“, „Amphion“, „Leopold“ i „Highflyer“ uda się jak słycać do Gibraltaru, a po drodze wstąpi do Lizbony i do Cork. (W. Z.)

Francya.

(J.J. ces. MM. w St. Cloud. — Oświadczenie w „Monitorze.“)

Paryż, 26. maja. Ich Moście Cesarz i Cesarzowa przenieśli się wczoraj z Tuileryów do St. Cloud dla spędzenia tam pięknej pory roku.

— *Moniteur* powtarza artykuł dziennika *Morning Post*, w którym oświadczone, że obydwaj gabinety angielski i francuski, równie jak ich zastępcy w Konstantynopolu, ciągle w najzupełniejszej zgodzie działali i działać będą. (A. B. W. Z.)

Włochy.

(Dyskusye w turyńskiej izbie deputowanych.)

Turyń, 25. maja. Izba druga wotowała na przedwczorajszym posiedzeniu §. 68 ustawy o rekrutacyi, tyczący się uchylecia kleryków od służby wojskowej.

Ten paragraf dał powód do zwawej dyskusyi, mianowicie deputowani Bastian i de Marchi mówili w nieumiarkowany sposób prze-

ciw uchyleciu; p. Gustaw Cavour, brat ministra, zabrał głos za uchyleciem artykułu 68 i zganiał mianowicie deputowanego Bastiana za nieprzyzwoitą przeciw klerowi mowę.

(Inauguracya telegrafu elektrycznego. — Eskadra hiszpańska w Palermo.)

Neapol, 19. maja. Dzisiaj odbyła się uroczysta inauguracya elektrycznego telegrafu na stacji Nola.

Hiszpańska eskadra złożona z jednej fregaty, korwety, dwóch brygów, jednej goelety i dwóch paropływów pod rozkazami komodora Don Gutierrez de Bibalcaba, która dotąd stała na kotwicy przed Neapolem, zawinęła dnia 4. przed Palermo. Namieniona eskadra chciała po krótkim pobycie udać się do Malty, Korfu i Tryestu. (A. B. W. Z.)

Niemce.

(Dziennik „Const. Bl.“ i „Zeit“ o kwestyi szwajcarskiej)

Berlin, 28. maja. Dziennik *C. B.* zawiera następujący artykuł: Prusy mają z Szwajcaryą dwojakie sprawy do załatwienia, najprzód przywrócenie swego prawa w Neuenburgu, a powtóre kwestyę wychodźców, jak dalece w niej są interesowane Prusy jako mocarstwo związku niemieckiego. W obydwóch kwestyach głównie idzie o to, jak dalece terażniejsze organa Szwajcaryi są prawowite, albo czyli przynajmniej przez kilkuletnie istnienie nowego na rewolucyjnej podstawie powstałego organizmu Szwajcaryi, zajmują stanowisko pozwalające im uwzględnić prawa obce? Sposób, w jaki prawie całe dziennikarstwo szwajcarskie pojęto zachodzące nieporozumienia, brak gorliwości ze strony federacyi do załatwienia tych nieporozumień, a nakoniec sposób, w jaki najnowsze dzienniki tamtejsze rozprawiają o odwołaniu austriackiego ambasadora, niepozostawiają prawie żadnej nadziei, ażeby się sąsiedzkie i przyjazne stosunki z Szwajcaryą dały przywrócić bez użycia najostrzejszych środków ze strony rządów niemieckich. Z tego wszystkiego niemożna się także spodziewać czegoś lepszego po oczekiwanej deklaracyi względem Neuenburgu.

Dziennik *Zeit* robi następujące uwagi nad odwołaniem c. k. ambasadora w Szwajcaryi: „Żądania Austrii nie mogą się w żaden sposób wydać zbyt surowemi, jeżeli się bezstronnie rozważy zdarzenia, które dały do nich powód, te żądania zgadzają się zupełnie z zasadami prawa międzynarodowego, uznanymi w nowszych czasach prawie przez wszystkie państwa europejskiego kontyngentu; i jakkolwiek uznajemy, że trudno było dopuścić, ażeby się rada federacyjna bezwarunkowo poddała tym żądaniom, gdyż przez taki krok sprzeciwiłby się musiała dawnym tradycjom szwajcarskiego prawa przytułku, — jednak sposób, w jaki nastąpiła odmowna odpowiedź, był tak niewłaściwy, że przeto prawie koniecznem się stało zerwanie wszelkich dalszych układów.

Dziwna to naiwność, gdy rada federacyjna w nocie swojej z jednej strony chwali władze policyjne kantonu Tessyńskiego, że „o obecności emigrantów i o podejrzanych wichrzeniach niektórych nowoprzybytych, równie dobrze były uwiadomione jak jakakolwiek inna policya“, gdy tymczasem z drugiej strony przyznaje, że federacyjny komisarz, któremu polecono indagacyę, „z własnego popędu“ naglił ku uzupełnieniu istniejących ustaw względem policyi nad cudzoziemcami, do czego jednak niebyłby miał żadnego powodu, gdyby istniejące ustawy były dostateczne i gdyby władze policyjne rzeczywiście tak jak utrzymywano, pełniły były swój obowiązek. Ale jeszcze

Deportacya na całe życie.

(Z pism Karola Dickens.)

(Dokończenie.)

Podczas pobytu mego na wyspie mieliśmy tylko jedną burzę, ale okropną. Deszcz lał strumieniem, a grzmoty zdawały się wstrząsać całą wyspę. Śniegu niewidziano tam od wielu lat. Drzewa nie tracą nigdy liścia, a taki wyglądają zawsze jak piękny, zielony aksamit. Góra Pitt, stercząca prawie tysiąc stóp ponad powierzchnią morza, ma koronę z drzew okrytych bujnem liściem, pomiędzy którymi odznacza się szczególnie piękna jodła norfolcka. Gościńce w wielu częściach wyspy wysadzane są po obu stronach drzewami cytrynowemi. Wyspa Ceylon obfita w przepyszne widoki, i w krainie Van-Diemens są okolice rzadkiej piękności; ale wyspa Norfolk jestto najmiłsze miejsce, jakie kiedykolwiek widziałem. Rzecz dziwna, myślałem nieraz, że taki raj wybrano na siedzibę dla karanych dwukrotnie i trzykrotnie zbrodniarzy.

Byłem już dwa lata i sześć miesięcy na wyspie, gdy nadeszła wiadomość, że dla panujących na tej wyspie nadużyć rozkazały władze angielskie opuścić tę kolonię. Wkrótce tedy zostałem z trzystu innymi więźniami wyprawiony do krainy Van-Diemens.

Już więcej niż trzy lata byłem pozbawiony wolności. Moje nadzieje uwodziły mię ciągle, tak że wkońcu opanował mię jakiś rodzaj słabości umysłowej. Jedno co jeszcze ożywiało moje nadzieje, były to nieustanne listy i memoryały, które sam z największą trudnością albo podczas robót w polu, albo podczas pobytu mego w szpitalu pisałem i do Anglii wyprawiałem, i może to było dobro-

dziejstwem dla mnie, oczekującego tak niecierpliwie odpowiedzi, niewiedzieć nic o tem, że żadne z tych podań nieosiągnęło przeznaczenia swego, i że jedno najważniejsze ze wszystkich, które sam kapelan wyspy zaadresował do pierwszego ministra korony, niedoszło dalej jak do Hobart-Town. Ale wkońcu zostały przecież uwięzione pomyslnym skutkiem szlachetne starania pewnego gentlemana, który niezmordowanie wykrywał każdą okoliczność odnoszącą się do mego procesu. Prawie w tydzień po przybyciu mojem do krainy Van-Diemens doszła mnie wiadomość, że otrzymałem ułaskawienie z warunkiem, mianowicie, że mi wrócono wolność lecz zakazano powracać do Anglii.

Główny dozorca oznajmił mi tę nowinę z tym dodatkiem: „Teraz musicie oddać mi wasz ubiór więzienny i udać się do Hobart-Town po potrzebny dokument.“ Ponieważ nie miałem żadnych sukien własnych a oraz ani pieniędzy ani przyjaciół, którzyby mi dopomóc mogli, spytałem go, czy dostanę jakie inne suknie na podróż. Na to odpowiedział mi całkiem sucho: „W tym względzie niemam żadnego polecenia.“ Główna komunikacya z Hobart-Town odbywa się wodą, ale ponieważ do ułaskawienia mego nieprzyłączone paszportu, więc niepodobna mi też było udać się tą drogą. Podróż lądem obejmuje prawie dziewięćdziesiąt mil angielskich, i trzeba ją odbywać przez bezdrożną niemal okolicę, a raczej lesistą pustynię, o jednej nieznaczonej ścieżce tylko, którą do tego jeszcze w wielu

większa naiwność w tem, że panowie radykaliści, którzy stanowią większość teraźniejszej najwyższej władzy federacyjnej, gorzko się na to użalają i wielkie udają oburzenie, że rząd austriacki „niepokłada zaufania w niewątpliwe dążności władz federacyjnych“, jak gdyby o tem niewiedzieli, że cały teraźniejszy stan Szwajcaryi wyniknął z otwartego złamania traktatu i przymierza, i w żadnym względzie nie jest zdolnym, zbudzić zaufanie w jakimkolwiek rozsądnym człowieku. Podczas gdy w oddaleniu kilka mil od siedziby rady federacyjnej — w nieszczęśliwym Fryburgu — panuje teroryzm niewiele lepszy od tego jaki panował we Francji za bezrządu Jakobinów, — ośmielając się wymagać zaufania rządów dla lojalności i zamiłowania porządku władz szwajcarskich. (A. B. W. Z.)

(Posiedzenie rady miasta Frankfurtu.)

Frankfurt, 26. maja. Na odbytem w przeszły wtorek posiedzeniu rady wytoczyła się dyskusja nad nadesłaną prośbą kilku tutejszych bankierów i kupców o koncesję do mającego się tutaj założyć bankowego instytutu. Jak słychać odesłano ten przedmiot izbie handlowej do sprawozdania. W przyszły piątek odbędzie się tajne posiedzenie prawodawczego zgromadzenia. Przedmiot zajmujący kolegium, tyczy się przyłączenia do bawarskiej i austriackiej linii telegraficznej. (A. B. W. Z.)

(Projekt względem zabezpieczenia utrzymania życia na starość.)

Brunswik, 20. maja. Rząd przedłożył stanom projekt względem zabezpieczenia utrzymania życia na starość, który na wstępie jest motywowany jak następuje:

Rząd krajowy pragnie usilnie przyczynić się do polepszenia losu mniej mającej klasy mieszkańców i dlatego gorliwie zwracał swą uwagę na doniesienia o założonych niedawno w Anglii, Francji i Belgii instytutach zabezpieczenia życia na starość.

Przy bliższym rozpoznaniu przedmiotu okazało się, że taki zakład w tutejszym kraju może być bez wielkich trudności wprowadzony w użycie przez połączenie go z księżęcym instytutem pożyczki, i dlatego postanowiono przedłożyć krajowemu zgromadzeniu projekt do ustawy względem połączenia instytutu zabezpieczenia życia na starość z księżęcym zakładem pożyczki dla konstytucyjnego spółdziałania.

Zamiarem instytutu jest, tymi mieszkańcom krajowym, którzy niemają majątku, którzy nie są w stanie, w czasie swej zarobkowości oszczędzić znacznych kapitałów, i którzy dlatego w późniejszych latach swego życia często do ubóstwa przechodzą, podać sposobność, przez wpłacenie stosownie małego kapitału zabezpieczyć sobie na starość dochód od 4 do 200 talarów rocznie. (W. Z.)

(Rozporządzenia policyjne o tandeciarstwie.)

Królewskie prezydium policyi w Berlinie przygotowuje obecnie ściśle przeprowadzenie wydanych pod dniem 26. lutego b. r. policyjnych rozporządzeń o tandeciarstwie. Ponieważ doświadczenie nauczyło, że skradzione rzeczy przechodzą po większej części w ręce pożyczających na zastaw i tak zwanych tandeciarzy, przeto już dawno okazała się potrzeba, ażeby tę gałąź przemysłu oddać pod osobną policyjną kontrolę. Tak powstał dawny regulamin tandeciarzy, który mianowicie dla prowadzenia profesji tandeciarskiej przepisuje utrzymywanie książki, do której wszystkie przez tandeciarzy kupione rzeczy powinny być wpisane. Ale ten dawny regulamin o-

mięscach pozacierają deszcze. Ale ja byłem zmuszony iść, i gdyby było skończyło się tylko na opiece rządu w tem nadzwyczajnem położeniu, mógłbym być nago i o głodzie odbywać podróż do Howart-Town. Ale moi współwierzni mieli więcej litości nademną, bo ofiarowali mi stare swoje suknie, a główny dozorca i kapelan uzupełnili przyjacielskim datkiem ofiarę tych, z którymi tak długo dzieliłem katusze więzienne, abym mógł rozpocząć moją podróż — zebrać pielgrzymkę około świata, gdyż miałem silne przedsięwzięcie udać się do Paryża (przeszło dwadzieścia tysięcy mil angielskich) i ztamtąd starać się o powtórne wytoczenie mego procesu, dla udowodnienia mej niewinności. Trzydzieści mil drogi odbyłem niespokawszy żadnej istoty ludzkiej, któraby mi wskazała drogę. Ale ponieważ znałem położenie Hobart-Townu, służyło mi we dnie słońce, a w nocy gwiazdy za przewodnika. Czasem wiodła mnie droga wzdłuż wybrzeża morskiego, ale częściej jeszcze głęboko lasami. Tak przebywszy wiele gór, przebrodziwszy kilka rzek, i wypoczywając chwilami pod cienistym drzewem, dostałem się wreszcie po trzech dniach i trzech nocach do miejsca mego przeznaczenia. Nawet Arlekin teatralny, gdyby był niespodzianie pojawił się w Hobart-Town, niebyłoby obudził takiej ciekawości w mieszkańcach tamtejszych, jak ja w mojem pstrem i cale nieskładnem ubraniu. Wkrótce jednakże zostałem przekształcony, gdyż kapelan i sędzia tamtejszy, z którymi poznałem się w ciągu mej niewoli, przyjęli mnie bardzo uprzejmie.

Po krótkim pobycie w Hobart-Town, gdzie namiestnik gubernatora i inni znakomici mieszkańcy zrobili składkę dla mnie, udałem się okrętem do Sydney. Tam otrzymałem wsparcia na dalszą

bejmując tylko tych handlarzy, którzy zakupione stare rzeczy znowu niezmiennie sprzedają. Lecz w Berlinie jest oprócz tego mnóstwo innych profesjonalistów, którzy stare rzeczy kupują, potem je w swej profesji przerabiają, i w zmienionej formie znowu sprzedają. A do tej kategorii należą właśnie tacy profesjonalisci, którzy potrzebują osobnego ścisłego dozoru we względzie policyjnego bezpieczeństwa na przypadek nierzetelnego sposobu myślenia, np. złotnicy i jubilery, którzy skupują stare złote i srebrne klejnoty i drogie kamienie, mosiężniki, kotlarze itd. Namienione rozporządzenia z 26go lutego b. r. włożyły także na tych profesjonalistów obowiązki prowadzenia książki względem starych zakupionych przedmiotów, oprócz tego zaostrzono także przepisy względem ksiąg tandeciarzy. Zaostrzenie to stało się przeto potrzebne, że nowe prawo karne nieoznaczyło kary na przestępstwa niedbałego zakupywania skradzionych rzeczy, przeto się znacznie ułatwia tajenie, gdyż najczęściej zdarza się, że bardzo trudno jest dowieść, że kupujący wiedział, iż kupuje rzeczy skradzione. (W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 30. maja.)

Medal austr. 5 $\frac{1}{2}$ 86 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ 77 $\frac{1}{2}$. Akcje bank. 1572. Sardyńskie — Hiszpańskie — Wiedeńskie 110 $\frac{3}{8}$. Losy z r. 1834 — 1839 r. 128.

(Kurs giełdy berlińskiej z 30. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ 101 $\frac{7}{8}$ p. 4 $\frac{1}{2}$ 102 $\frac{1}{8}$. 4 $\frac{1}{2}$ 102 $\frac{7}{8}$. Obligacje długu państwa 93 $\frac{1}{8}$. Akcje bank. 110 l. Pol. listy zastawne —; nowe 98; Pol. 500 l. 93; 300 l. — Frydrychsdory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty. 94 $\frac{1}{2}$.

Księstwa Naddunajskie.

(Rozporządzenie ministerium spraw wewnętrznych.)

Bukareszt, 18go maja. Ministerium spraw wewnętrznych wydało następujące rozporządzenie: „Jak potrzebną jest industria i literatura dla szczęścia, oświaty i postępu narodu; tak jeszcze potrzebniejszą jest moralność i religia. Ponieważ departament widzi z ubolewaniem, że od niejakiego czasu romański naród zaniedbuje wszystko, co dla niego powinno być święte, i olbrzymim krokiem zbliża się do swego upadku, gdyż nie obchodzi ani świąt, ani niedziel, które przez nasz święty kościół są przepisane, lecz owszem większa część spekulantów zamiast iść do kościoła, kończy w tym dniu swoje rachunki, przeto rozkazuje departament na mocy wezwania świętej metropolii wszystkim władzom w dystryktach, miastach i włościach, ażeby wiernie wypełniały powinności, które im religia przepisuje i które każdy człowiek swemu stwórcy jest winien.“ Główne punkta są następujące:

1. W dniu niedzielne i świąteczne nie może na przyszłość być żaden sklep otwarty bez wyjątku i nie wolno nic na ulicy lub przez drugie drzwi sprzedawać; z wyjątkiem aptek, sklepów korzennych i z pieczywem.

2. Niewolno Izraelitom, pod pozorem, że są innej religii, prowadzić w tych dniach publicznie w otwartych sklepach swych interesów, ponieważ panującą religię każdy musi szanować.

3. Wywoływanie towarów po ulicach jest w tych dniach zupełnie zakazane.

4. Wyjawszy niezbędnie do pożywienia potrzebne przedmioty, niewolno nikomu publicznie w tych dniach sprzedawać albo robić.

Te punkta muszą także w dwunastu wielkich świątach co roku ściśle być przestrzegane.

podróż. W pięćdziesiąt dni przybyłem do Kantonu, a po dalszych trzydziestu dniach do Madras. Miałem listy rekomendacyjne do znakomitych osób, i dlatego przyjmowano mnie wszędzie z wielką uprzejmością. Ponieważ musiałem czekać na paropływ, który miał mnie zabrać do Sydney, byłem przez trzy tygodnie gościem jednego z najznakomitszych urzędników prezydentury, który cały szereg komnat, łażienki i bibliotekę dla mnie przyrzadzić kazał, i powóz z dwoma służącymi do użytku mego przeznaczył. — Jakże zajmującą jest uczta w Indyach! Uczucie głębokiej spokojności panuje w salonie. Posadzka z gładkich kamieni okryta dywanami, powietrze przepuszczane przez wilgotne koce, orzeźwia miłem chłodem, oko zachwyca się widokiem najwyborniejszych kwiatów, goście przystrojeni są w białe suknie z chińskiej wełny, lekszej i przyjemniejszej niż najcieńszy muszlin, słudzy z bosemi nogami przesuwają się bez szmeru w swych białych sukniach i czerwonych turbanach; wszystko to przypomina owe powiastki orientalne, które czytane za młodu długo tkwią nam w pamięci a często nawet bywają przedmiotem snów naszych.

Z Suez udałem się przez Tryest i południowe Niemce do Paryża; moje listy rekomendacyjne do znakomitych osób jednały mi wszędzie dobre przyjęcie. Wkońcu udało mi się przecież zwrócić uwagę posła angielskiego w Paryżu na mój proces, i po sześciu miesiącach zostałem zupełnie przywrócony do moich praw obywatelskich — pismo sekretarza państwa uznało moją niewinność.

Jeżeli te rozkazy, będące podstawą religii chrześcijańskiej ścisłe będą przestrzegane, spodziewa się departament pomyślnego rezultatu, gdy urzędnicy okażą gorliwość, a publiczność ujmie się szczerze za sprawą, która do jej szczęścia jest potrzebna." (W. Z.)

Chiny.

(Gubernator w Tu-Kuang popadł w niełaskę. — Usunięcie kilku znakomitych urzędników. — Operacje powstańców.)

Canton, 4. kwietnia. Sii, jeneralny gubernator w Tu-Kuang popadł w zupełną niełaskę; cały jego majątek skonfiskowany i niewiadomo, czy będzie stracony lub tylko skazany na wygnanie; Chińczycy utrzymują, że kara spadła na niego nie dlatego iż nieszczęśliwie walczył z buntownikami, ale zato, że oczernił pewnego walecznego oficera, który się później umiał usprawiedliwić w Pekingu i wyniesiony został na wyższy stopień. Także inni znakomici urzędnicy chińscy usunięci zostali z urzędu częścią dla niezdolności częścią dla fałszywych Cesarzowi przesłanych raportów, częścią zaś za klęski zadane im przez powstańców. W Szangai utrzymywano, że insurgenci już zdobyli Nanking; ukarano dwa indywidua, które rozszerzały tę wiadomość; sądzą zresztą, że Nanking jeszcze się opiera. Wojska rządowe obsadziły znowu trzy miasta opuszczone przez powstańców, którzy całą swą potęgę chcą skoncentrować pod Nankinem. Słychać nawet, że insurgenci zamierzają niezostawiając nigdzie załogi uderzyć prosto na stolicę. Ich siły zbrojne muszą być bardzo znaczne, gdyż proklamacya rządowa ogłasza, że flota buntowników stanęła pod miastami Nanking i Szinking-Fu; ta sama proklamacya wyznacza znaczne nagrody dla każdego, kto by zdobył jeden z ich okrętów albo pojmał ich załogę.

Dnia 19. marca spalił się chiński teatr w Wampo; 60 kobiet straciło przy tym pożarze życie, wiele osób odniosło ciężkie rany. (A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 31. maja. Wczoraj przedpołudniem założył Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian kamień węgielny do nowego arsenału Lloydy. C. k. internuncyusz baron Bruck miał stósowną przemowę, którą zakończyły tysięczne okrzyki na cześć Jego c. k. Apost. Mości. Z 14. parostatków Lloydy dawano salwy działowe. J. Mks. Biskup celebrował mszę i błogosławił kamień.

Paryż, 27. maja. Z rozmaitych projektów do ustawy przyjętych dzisiaj w izbie prawodawczej wywołał tylko wniosek względem stowarzyszeń dla kredytu ziemskiego znaczącą dyskusję. — Ośm indywiduów Bedavieux skazanych na dożywotnią robotę przymusową odwieziono dzisiaj do Cetti, zkad zapewne odpłyną do Cayenne

Paryż, 29. maja. *Monitor* oświadcza: „Chociaż książę Menzyków wyjechał z Konstantynopola, niezdaje się jednak, ażeby po zerwaniu stosunków dyplomatycznych kroki nieprzyjazne nastąpić miały.

Bruxela, 31. maja. Wczoraj oznajmił minister spraw zewnętrznych izbom mające nastąpić ożenienie się Jego królewicz. Mości księcia Brabantu z Jej cesarz. Mością Arcyksiężniczką Maryą Henryetą.

Ancona, 30. maja. Flotyła hiszpańska składająca się z 4 zagłowych okrętów i 2 parostatków przybyła tutaj.

Turyn, 28. maja. Senat przyjął także pożyczkę dla Lobarów. Pomnik dla ministra Siccardi będzie niebawem inaugurowany. Izba deput. przyjęła ustawę o rekrutacji większością 84 głosów przeciw 22. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 1go czerwca. W drugiej połowie zeszłego miesiąca sprzedawano na targach w Skolem, Stryju, Wojniłowie, Żydaczowie i Zurawnie w przecięciu korzec pszenicy po 7r.48k. — 8r.24k. — 7r.36k. — 7r.36k. — 7r.48k.; żyta 6r.36k. — 6r.48k. — 5r.48k. — 6r. — 5r.36k.; jęczmienia 4r.48k. — 5r.12k. — 4r.30k. — 4r.24k. — 5r.; owsa 3r.12k. — 3r.42k. — 3r.12k. — 2r.48k. — 3r.20k.; hreczki w Żydaczowie 4r.24k.; kukurudzy 6r. — 6r. — 5r.12k. — 0 — 0; kartofli w Stryju i Zurawnie po 4r. Cetnar siana po 36k. — 48k. — 36k. — 30k. — 50k. Za sąg drzewa twardego płacono 6r. — 5r.20k. — 2r.30k. (mieszanego) — 6r. — 4r.40k., miękkiego 2r.36k. — 4r. — 0 — 6r. — 3r. Funt mięsa wołowego kosztował 3³/₅k. — 4k. — 3⁴/₅k. — 3¹/₅k. — 3³/₅k. i garniec okowity 1r.4k. — 1r.42k. — 55k. — 1r.1k. — 58k. mon. konw.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

Ks. Lubomirski Adam z Krakowca. — Hr. Karnicki Teodor, z Michałowic. — PP. JMks. Pukalski Józef, biskup, z Tarnowa. — Jx. Słusarczyk Franciszek, kanonik, z Tarnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. czerwca.

PP. Sebald Karol, c. k. sekretarz gubernialny, do Czerniowiec. — Kriegs-

naber Antoni, c. k. komisarz obwodowy, do Przemysła. — Muralt Karol, c. k. podpułkownik, do Krakowa. — Hirschberg Ludwik, c. k. komisarz policyjny, do Krakowa.

Kurs lwowski.

Dnia 2. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	4	5	7
Dukat cesarski	5	8	5	11
Półimperyal zł. rosyjski	8	54	8	57
Rubel srebrny rosyjski	1	43 ¹ / ₂	1	44 ¹ / ₂
Talar pruski	1	35	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	92	18	92	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. czerwca 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ za 100	91	55
Żądano „ „ za 100	92	25

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. czerwca.)

Amsterdam 1. 2. m. 150¹/₂. Augsburg 108⁵/₈ l. uso. Frankfurt 107³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 160¹/₂ l. 2. m. Livurna — p. 2. m. Londyn 10.44. l. 3. m. Medyolan 108¹/₂. Marsylia 128³/₄ l. Paryż 128³/₄ l. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 9⁴/₁₆ Lomb. —. Oblig. indemn. 93⁷/₈.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 31. maja o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 15¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 15. Ros. imperyalu 8.50. Srebra agio 8¹/₂. gotówka.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych w miesiącu maju 1853.

Średni na 0° R. zredukowany nacisk powietrza w tym miesiącu był = 27¹¹ 14¹¹ m. w., a przeto o 1,86¹¹ większy jak w kwietniu; największy = 28² 11¹¹ przy wietrze połud. wschod. i pogodnem niebie dnia 24.; najmniejszy = 27⁶ 46¹¹ przy połud. wietrze i bardzo pochmurnem niebie d. 8. Różnica nacisku powietrza w całym miesiącu wynosiła przeto 7,65¹¹ linii, w kwietniu była o 0,8 linii mniejsza; największa różnica w przeciągu 24 godzin wynosiła 3,5¹¹. Średnie ciepło tego miesiąca było = 11,3° R.; największe = 25,5° przy wietrze połud. dnia 12., najmniejsze = 2° przy wietrze północ. dnia 15. Tego samego dnia był pierwszy i ostatni szron w tym miesiącu. Różnica między największem i najmniejszym ciepłem tego miesiąca wynosiła 23,5° i przypadła w przeciągu trzech dni; w kwietniu była ta różnica = 16,5. Największe średnie ciepło dzienne = 18° było dnia 12.; najmniejsze = 6° dnia 14.; od tego dnia przybywało ciepła aż do końca miesiąca; dnia 31. było średnie ciepło = 17°. Największa zmiana w temperaturze jednego dnia wynosiła 12°. Całkiem pogodnych dni nie było wcale, półpogodnych 12, bardzo pochmurnych 19. Słońce jasniało w 26 dniach, 6 razy bardzo krótko; mgła była w 5 dniach. Najpogodniejszy dzień był 30. Dészcz padał w 18 dniach, w 8 dniach bardzo mało; obficie padał dnia 6., 7. i w nocy na 8., potem 18., 19. i 20. Hość dészczu wynosiła = 2,88¹¹ cali paryzkich. Burz było w tym miesiącu 3, pierwsza dnia 4. z połud. zach.; błyskawic 3, pierwsza dnia 3. Panujący kierunek wiatru: Połud. — Połud. Zach. — Połud. Wsch. i Północ. Zach. Powietrze było do 13. ciepłe i dla wegetacji bardzo pomyślne; od 14. do 21. chłodne i wilgotne, od 21. aż do końca miesiąca ciepłe i suche. Dnia 4. kwitły brzoskwinie, morele i klon (*acer platanoides*) i agrest; 9. czereśnia, w zeszłym roku dopiero 16.; dnia 13. buk (*fagus sylvatica*), d. 15. jabłko letnie, dnia 22. jabłka zimowe, w zeszłym roku 25. Bez (*syringa vulgaris*) kwitnął, tak jak w r. 1852 dnia 27. Drzewa owocowe obiecują obfite plony; ozimina, mianowicie pszenica bardzo piękna.

Dr. A. Zawadzki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 50	+ 11,7°	+ 17°	zachod.	pochm. i ☉
2 god. pop.	27 8 76	+ 15°	+ 9°	połud.-zachod.	dészcz
10 god. wie.	27 9 53	+ 10,5°		cicho	jasno

TEATR.

Dziś: kom. polska: „Zemsta.“

Jutro: przedst. niem.: „Wilhelm Tell.“